

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 495/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 23 marca 2022 roku w sprawie sygn. akt II K 676/20			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Zawarty w apelacji oskarżonej zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem zdaniem oskarżonej z opinii biegłego patomorfologa A. R. wynika, jakoby oskarżona popełniła jedynie wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu prędkości, a w całości do wypadku drogowego ze	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

skutkiem śmiertelnym dwóch osób przyczynił się ( a zatem był wyłącznie za to odpowiedzialny) jeden z pokrzywdzonych S. S. (1).

Zawarty w apelacji pełnomocnika zarzut błędów w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że pokrzywdzony S. S. (1) wjechał na przejście dla pieszych jako rowerzysta i w ten sposób przyczynił się do wypadku.

**Sąd Okręgowy z urzędu omówi również zawarte w piśmie procesowym obrońcy z dnia 19 sierpnia 2022 roku (data wpływu), a więc nie podniesione w apelacji tylko po upływie terminu do jej wniesienia,**

**zarzuty:** obrazy prawa procesowego tj. art. 7 kpk art. 410 kpk i 424 kpk poprzez nieustalenie stanu faktycznego w zakresie parametrów ruchu pojazdu ( w szczególności prędkości) w czasie wypadku momentu

powstania stanu zagrożenia i miejsca uderzenia pojazdu w pokrzywdzonego S. S. (1) oraz powiązane z tym zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych ( w szczególności obrońca domagał się ustalenia, iż doszło do potrącenia rowerzysty w pewnej odległości przed przejściem dla pieszych a nie w obrębie przejścia), oraz powiązane z powyższym zarzuty obrazy prawa procesowego poprzez oparcie się na opinii biegłego S. S. (2), choć była niepełna i nieoparta na całym materiale dowodowym, przez co doszło do naruszenia art. 201 kpk i 193 kpk na skutek nieprzeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, a także naruszenie art. 389 § 1 kpk poprzez to, że biegły S. S. (2) opierał się na zeznaniach oskarżonej składanych przez nią jeszcze, gdy miała status świadka, jak również naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez nieprzyjęcie wątpliwości, że S. S. (1) mógł wjechać rowerem na jezdnię

	<p>przed przejściem dla pieszych uniemożliwiając oskarżonej uniknięcie zderzenia, a także naruszenie art. 424 kpk poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych zawarte w obu apelacjach ( a także w w/w piśmie procesowym obrońcy z dnia 19 sierpnia 2022 roku -data wpływu), a także podnoszone w w/w piśmie procesowym zarzuty obrazy prawa proceduralnego, są bezzasadne. Zostaną omówione łącznie z uwagi na ścisłe wzajemne powiązanie.</p> <p>Co do apelacji oskarżonej, a także argumentów zawartych w piśmie procesowym jej obrońcy złożonym już po terminie do wniesienia apelacji ( pismo wpłynęło do Sądu Okręgowego w dniu 19 sierpnia</p>				



2022 roku na kilka dni przed wyznaczonym terminem rozprawy apelacyjnej ), to oskarżona wywołała stan zagrożenia i sytuację niebezpieczną, przekroczyła w istotny sposób prędkość administracyjnie dozwoloną o 40 km/h pozbawiając się możliwości skutecznej reakcji obronnej, a przy prędkości 50 km/h byłaby w stanie zatrzymać pojazd przed torem ruchu pokrzywdzonego S. S. (1) niezależnie od tego, czy jechałby przez przejście dla pieszych rowerem, czy szedłby po nim. Ponadto w ogóle nie powinna podejmować manewru wyprzedzania, skoro wyprzedzany przez nią pojazd jechał z maksymalną dopuszczalną w tym miejscu prędkością, a ponadto manewru tego dokonała zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych. Zatem przyczynienie się S. S. (1) nie ekskulpuje oskarżonej i nie czyni S. S. (1) winnym zaistniałego wypadku – bo

sprawcą tym jest oskarżona.

Natomiast przyczynienie się rowerzysty w osobie S. S. (1) ma znaczący wpływ na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonej.

Co do apelacji pełnomocnika, to nawet gdyby faktycznie było tak, że żaden z dowodów, na które powołuje się on w uzasadnieniu wniesionego przez siebie środka odwoławczego nie wskazywał jednoznacznie na to, że pokrzywdzony S. S. (1) poruszał się po przejściu dla pieszych jadąc na rowerze, to i tak na zasadzie in dubio pro reo należałoby przyjąć takie ustalenie. Tym bardziej jest to oczywiste ( a ustalenie Sądu Rejonowego o przyczynieniu się pokrzywdzonego S. S. (1) do wypadku słuszne) skoro dwie różne opinie dwóch niezależnych biegłych sądowych reprezentujących inne dziedziny kryminalistyki niezależnie od siebie wskazują, że bardziej prawdopodobne

jest, iż w chwili uderzenia przez samochód S. S. (1) znajdował się na rowerze. Wskazuje na to: po pierwsze, opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków, po drugie, opinia biegłego patomorfologa. Również opinia techniczna dotycząca śladów na podeszwach butów pokrzywdzonego tego nie wyklucza, albowiem charakterystyczne otarcia ujawniono jedynie na jednym bucie, co dowodzi, że tylko jedna noga pokrzywdzonego mogła mieć kontakt z podłożem w chwili uderzenia przez samochód. W połączeniu z odkształceniami roweru pokrzywdzonego S. S. (1), wskazującymi na to, że siedział on na siodełku roweru w momencie uderzenia, a także z obrażeniami ciała tego pokrzywdzonego, a w szczególności brakiem typowych obrażeń tzw: „zderzakowych” na obu kończynach, wskazuje to, że albo jechał on rowerem w czasie uderzenia, albo

jadąc nim i widząc nadjeżdżający samochód niemal w momencie uderzenia próbował się zatrzymać podpierając się jedną nogą ale cały czas siedząc na siodełku roweru, albo przemieszczał się przez przejście dla pieszych siedząc na rowerze, tyle, że nie pedałując lecz odpychając się nogami od podłoża. Szczegółowo i logicznie zostało to opisane i wykazane w uzupełniających opiniach biegłego patomorfologa i biegłego ds. rekonstrukcji wypadków S. S. (2).

Tak czy owak wskazuje to, że pokrzywdzony S. S. (1) poruszał się na przejściu dla pieszych z większą prędkością niż pieszy, taką, jak przyjęto w ustaleniach Sądu Rejonowego. To z kolei wskazuje na przyczynienie się S. S. (1) do zaistniałego wypadku, w którym śmierć poniósł zarówno on sam, jak i pokrzywdzony C. M., albowiem gdyby pokrzywdzony S. S. (1) poruszał się po przejściu dla pieszych nie

na rowerze, tylko właśnie jako pieszy prowadząc rower, to oskarżona zdążyłaby zatrzymać samochód przed torem jego ruchu nawet jadąc z prędkością 90 km/h. Tym samym nie uderzyłaby ani w S. S. (1), ani również nie podjęłaby manewru odbijania na lewo, w wyniku którego jej samochód znalazł się częściowo na lewym poboczu i nie uderzyłaby w znajdującego się tam ( jadącego na lewym poboczu drogi) pokrzywdzonego C. M..

Niezrozumiałe są wręcz zarzuty obrońcy zawarte w piśmie procesowym z dnia 19 sierpnia 2022 roku dotyczące ustalenia prędkości samochodu oskarżonej bezpośrednio przed wypadkiem, skoro dr inż. P. K. wykonujący na prywatne zlecenie oskarżonej ekspertyzę, na którą obrońca się powołuje, stosując co prawda nieco inną metodologię i narzędzia informatyczne służące do analizy

nagrania z  
monitoringu, ustalił  
taką samą prędkość  
jak biegły sądowy  
S. S. (2) i  
jaką ustalił Sąd  
Rejonowy.

Natomiast co do tej  
metodologii badań,  
biegły sądowy S.  
S. (2) odniósł  
się do uwag  
eksperta P. K. w  
opinii uzupełniającej  
dopuszczonej na  
etapie odwoławczym  
i Sąd Okręgowy  
w pełni akceptuje  
metodę zastosowaną  
przez biegłego  
sądowego S. S. (2),  
bo należyście to  
uzasadnił i wyjaśnił.

Zupełnie chybione  
są argumenty  
obrońcy oskarżonej  
zawarte w piśmie  
procesowym z dnia  
19 sierpnia 2022  
roku oraz tezy  
podnoszone w  
dokumencie w  
postaci prywatnej  
ekspertyzy dr inż.  
P. K., jakoby do  
potrącenia S. S.  
(1) miało dojść  
przed przejściem dla  
pieszych. Ekspert  
w w/w prywatnej  
opinii nie wykluczył,  
że do potrącenia  
doszło na przejściu,  
ale twierdził, że ślady  
rzeczowe wskazują  
na możliwość, iż do  
kontraktu  
samochodu  
oskarżonej z

rowerem S. S. (1) mogło dość przed tym przejściem ( w tej wersji S. S. (1) miałyby wjechać na jezdnię z chodnika nie na przejściu, tylko w pewnej odległości przed nim i w ten sposób przejeżdżać na drugą stronę ulicy). To dało asumpt obrońcy do podnoszenia również zarzutu naruszenia art. 5 § 2 kpk poprzez brak przyjęcia takiego ustalenia, skoro jego zdaniem kwestia ta nie była właściwie rozstrzygnięta i budzi wątpliwości.

Jest to argument błędny, albowiem całkowicie ignoruje osobowy materiał dowodowy, a w szczególności zeznania jedyne go bezpośredniego świadka w osobie M. M., który jechał swoim samochodem tuż za samochodem oskarżonej w momencie wypadku ( to jego samochód oskarżona wyprzedzała przed przejściem dla pieszych). Zeznawał on bezpośrednio po zdarzeniu, a potem jeszcze dwukrotnie (drugi raz ponownie w postępowaniu przygotowawczym i po raz trzeci przed

sądem). Za każdym razem kategorycznie i bez cienia wątpliwości relacjonował, że do uderzenia w pokrzywdzonego S. S. (1) doszło na przejściu dla pieszych. Jediną niepewnością zgłaszaną przez świadka było to, czy S. S. (1) wszedł na to przejście prowadząc rower czy na nie tym rowerem wjechał. Jednak miejsce uderzenia samochodu w pokrzywdzonego S. S. (1) nie budziło żadnych wątpliwości świadka. Miał on doskonałą widoczność tego miejsca, wypadek rozegrał się na jego oczach, zeznawał po raz pierwszy tego samego dnia, w którym doszło do zdarzenia, więc je doskonale pamiętał. Jest to również świadek obiektywny i szczery, o czym świadczy fakt, że nie będąc pewien, czy S. S. (1) jechał jako kierujący rowerem czy prowadził rower wyraźnie o tym powiedział, nie opierał się na domysłach tylko zeznawał o tym, co widział i czego był pewien.



Dlatego w tej sprawie co do miejsca uderzenia w pokrzywdzonego S. S. (1), a tym samym miejsca, w którym przemieszczał się na drugą stronę ulicy, nie ma wątpliwości, albowiem zostały one rozwiane w drodze rzetelnej oceny dowodów, w szczególności zeznań świadka M. M., więc podnoszony przez obrońcę zarzut naruszenia art. 5 § 2 jest bezpodstawny.

Chybione są również zarzuty obrońcy co do błędnego ustalenia momentu powstania stanu zagrożenia oraz co do kwestii ustalenia, kto był sprawcą inkryminowanego wypadku, a kto się do niego przyczynił. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że pokrzywdzony S. S. (1) wjechał na przejście dla pieszych rowerem, właśnie na tym przejściu doszło do jego potrącenia. Było to już wykazywane powyżej. W tym miejscu należy odnieść się do wynikającej z zarzutów obrońcy kwestii, czy S. S. (1) mógł ocenić, że samochód

oskarżonej zmierza do przejścia dla pieszych z nadmierną prędkością, a jeżeli tak, to czy wjeżdżając na nie przyczynił się do wypadku, czy też był jego sprawcą.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i opiera się w tej kwestii na opinii uzupełniającej biegłego S. S. (2) złożonej na etapie postępowania odwoławczego, albowiem jest ona pełna, rzetelna, opiera się na całości materiału dowodowego i w logiczny sposób odpowiada na to pytanie. Kluczowe jest tu ustalenie, że gdyby oskarżona poruszała się z prędkością administracyjnie dozwoloną, to do wypadku w ogóle by nie doszło, bo pokrzywdzony S. S. (1) przejeżdżający rowerem po przejściu dla pieszych zdążyłby opuścić jezdnię, zanim samochód oskarżonej dojechałby do miejsca potrącenia. Co więcej, przecież oskarżona podjęła manewr wyprzedzania

samochodu M. M. bezpośrednio przed przejściem dla pieszych ( a przejście to musiała widzieć, co zobrazowano w opinii uzupełniającej biegłego sądowego, ponadto wcześniej było ono sygnalizowane znakami drogowymi) i nawet nie zdołała go zakończyć, dlatego wjeżdżając na przejście jej samochód znajdował się na lewym pasie. A przecież M. M. widział wypadek, a wcześniej pokrzywdzonego S. S. (1) już na przejściu dla pieszych, przy czym widok samego pokrzywdzonego nie zmusił go do hamowania. Oznacza to, że gdyby oskarżona nie podjęła karkołomnego i karygodnego manewru wyprzedzania samochodu M. M. tuż przed przejściem dla pieszych, w sposób znaczący ( o 40 km/h) przekraczając prędkość administracyjnie dozwoloną, a przy tym bezpieczną, to znajdowałaby się za samochodem M. M., a ten dojechałby

na przejście długo po opuszczeniu go przez S. S. (1) (nie musiały nawet zwalniać). Zatem nic by się nie stało, nikt nawet nie zwróciłby uwagi na przejeżdżającego rowerem przez przejście pokrzywdzonego, gdyby oskarżona nie podjęła manewru wyprzedzania w sposób rażący i oczywisty naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wyprzedzanie innego pojazdu przed przejściem dla pieszych, choć poruszał się on z prędkością ok. 50 km/h, a więc maksymalną w tym miejscu, czyli podjęcie nie dość, że niezgodnego z przepisami, to jeszcze bezzasadnego manewru wyprzedzania, co było połączone ze znacznym, bo aż o 40 km/h, przekroczeniem dozwolonej prędkości, stanowiło tak bezczelne i rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, że można je nazwać aktem piractwa drogowego.

**Dlatego to oskarżona jest sprawcą inkryminowanego wypadku, bo gdyby nie naruszyła w ten sposób przepisów dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ogóle nie powstałby stan zagrożenia, gdyż pokrzywdzony S. S. (1) zdążyłby opuścić przejście dla pieszych nie zmuszając kierujących samochodami (ani oskarżonej, ani innych, w tym świadka M. M.) do żadnej reakcji obronnej.** Zatem stan zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym wywołała oskarżona, a nie pokrzywdzony S. S. (1).

Natomiast pokrzywdzony S. S. (1) przyczynił się do tego wypadku, albowiem przejeżdżał przez przejście dla pieszych na rowerze, zamiast zsiąść z niego i go przeprowadzać (było to powyżej wykazywane). Po pierwsze, gdyby

pokrzywdzony S. S. (1) poruszał się po przejściu dla pieszych nie na rowerze, tylko właśnie jako pieszy prowadząc rower, to oskarżona zdążyłaby zatrzymać samochód przed torem jego ruchu nawet jadąc z prędkością 90 km/h. Po drugie, możliwość oceny prędkości, z jaką poruszał się samochód oskarżonej, a zatem ewentualnego rozpoznania przez pokrzywdzonego S. S. (1) stanu zagrożenia w przypadku jechania przez niego rowerem praktycznie nie istniała, albowiem oglądając się za siebie na rowerze dysponował zbyt krótkim czasem na obserwację, aby to ocenić. Zatem nie schodząc z roweru i nie przeprowadzając go jako pieszy pozbawił się możliwości takiej oceny, a tym samym przyczynił do zaistnienia wypadku. Należy jednak zaznaczyć, że nawet przechodząc przez przejście jako pieszy ( prowadząc rower) widziałby samochód oskarżonej w na tyle

dużej odległości, że mógłby przyjąć, iż zdąży przejść przez przejście zanim ten samochód przetnie jego tor ruchu ( z uzupełniającej opinii biegłego sądowego dopuszczonej na etapie odwoławczym wynika, że poruszając się jako pieszy widziałby samochód oskarżonej w odległości przynajmniej 125 metrów i przy takiej odległości mógł liczyć, że kierujący samochodem ustąpi mu pierwszeństwa). Dlatego dla przyjęcia przyczynienia się pokrzywdzonego S. S. (1) do wypadku istotniejszy jest pierwszy z powyższych argumentów, a więc to, że gdyby pokrzywdzony zsiadł z roweru i go przeprowadzał, oskarżona miałaby szanse na wyhamowanie samochodu przed torem jego ruchu mimo rozwijanej prędkości 90 km/h. Nie zmienia to konkluzji, iż to oskarżona jest sprawcą wypadku, ale wskazuje, że pokrzywdzony S. S. (1) się do niego przyczynił.

We wcześniejszej części uzasadnienia przedstawiono już wiele argumentów, dla których należy odrzucić konkluzje eksperta P. K. zawarte w opinii opracowanej na prywatne zlecenie oskarżonej. Ekspert ten snując swoje rozważania na temat miejsca potrącenia pokrzywdzonego S. S. (1) i próbując zasiać co do tego wątpliwości całkowicie pomija zeznania świadka M. M.. Jest to zatem ekspertyza tendencyjna, nieobiektywna, nie opiera się na całości materiału dowodowego tylko podchodzi do niego wybiórczo, aby uzyskać wnioski końcowe najkorzystniejsze dla klientki (czyli oskarżonej), choć nie są one oparte na rzetelnej analizie materiału dowodowego. Nie jest to jedyna wada tej ekspertyzy, zawiera ona jeszcze inne wewnętrzne sprzeczności i nielogiczności. Przykładowo, ekspert kwestionuje miejsce potrącenia S. S. (1) na podstawie wielkości odrzutu



jego ciała, a przecież chwilę wcześniej sam przyznaje ( zgodnie z opinią biegłego sądowego S. S. (2)), że w przypadku uderzeń narożnikowych w pieszych i rowerzystów ( a z takim mieliśmy do czynienia w tej sprawie, o czym świadczą rzeczowe ślady dowodowe ) wyniki dotyczące odrzutów ciał nie są miarodajne i nie mogą być zastosowane. W innym miejscu ekspertyzy kwestionuje ustalenia co do pola odrzutu drobin szklanych wskazując, że jest to wielkość zbyt duża, a jednocześnie lansuje tezę, że do potrącenia doszło przed przejściem dla pieszych, co powoduje, że odległość ta wzrasta do tego stopnia, że w takiej wersji przebiegu wypadku pierwsze odłamki szkielek znajdowałyby się kilkadziesiąt metrów od miejsca uderzenia, co jest nierealne - ale to już ekspertowi nie przeszkadza, bo pasuje do z góry założonej tezy. Obrońca nie dostrzega tych

sprzeczności i  
nielogiczności  
(względnie pomija  
je milczeniem).  
Dlatego argumenty  
zawarte w tej  
ekspertyzie  
autorstwa dr inż.  
P. K. nie są  
zasadne, a dowód  
z tego prywatnego  
dokumentu nie  
obalił opinii biegłego  
sądowego S. S. (2).

Tym samym  
chybione są zarzuty  
dotyczące braku  
dopuszczenia  
dowodu z innej  
opinii innego  
biegłego sądowego  
oraz podważające  
opinie wydane przez  
biegłego S. S.  
(2). Opinie biegłego  
S. S. (2) są  
pełne, obiektywne,  
rzetelne, opierają się  
na całości materiału  
dowodowego ( w  
przeciwieństwie do  
ekspertyzy dr inż. P.  
K., co było powyżej  
wykazywane). Biegły  
sądowy S. S.  
(2) szczegółowo  
wykazał sposób, w  
jaki doszedł do  
wniosków  
końcowych opinii,  
nie wpadł w żadną  
sprzeczność, jego  
wywód jest logiczny  
i przekonujący.  
Dlatego nie  
zachodziły  
przesłanki z art.  
201 kpk i z art.  
193 kpk nakazujące

dopuszczanie dowodu z opinii innego biegłego sądowego, a tym samym nie mogło dojść do naruszenia tych przepisów przez Sąd Rejonowy, zatem zarzuty obrońcy w tym zakresie są chybione.

Chybione są również zarzuty naruszenia dyspozycji art. 389 § 1 kpk poprzez opieranie się przez biegłego sądowego S. S. (2) na zeznaniach oskarżonej.

Faktycznie, biegły pierwszą opinię pisemną wydawał, gdy postępowanie przygotowawcze było jeszcze w fazie in rem i żadnych wyjaśnień nie było, bo zarzuty oskarżonej postawiono dopiero po uzyskaniu tej opinii. Jednak nie miało to wpływu na treść wyroku i nie dyskredytuje opinii biegłego. Po pierwsze, analiza opinii wskazuje, że nie ma żadnego faktu lub twierdzenia o fakcie, na którym opierał się biegły, a który wynikałby wyłącznie z zeznań oskarżonej. W szczególności, co do miejsca potrącenia

pokrzywdzonego S. S. (1) na przejściu dla pieszych, biegły dysponował zeznaniami M. M.. Zatem omawiane uchybienie (właściwie nie biegłego, a Sądu Rejonowego nie formułującego precyzyjnie tezy dowodowej w postanowieniu dopuszczającym uzupełniającą opinię biegłego sądowego S. S. (2) na rozprawie, bo nie zawarto w niej pytania czy podtrzymuje opinię pisemną z postępowania przygotowawczego przy pominięciu zeznań oskarżonej) nie miało wpływu na treść wyroku, bo pominięcie tych zeznań nie eliminuje żadnego ustalenia, które nie wynikałoby również z innych źródeł dowodowych. Po drugie, na etapie postępowania odwoławczego konwalidowano to uchybienie, albowiem biegły (na skutek postanowienia Sądu Okręgowego o dopuszczeniu takiego dowodu) wydał opinię uzupełniającą, w której nie tylko oświadczył, że w

pełni podtrzymuje opinię pierwotną przy wyeliminowaniu z jej podstaw zeznań oskarżonej, ale też to w sposób precyzyjny wykazał, wskazując ponownie materiał osobowy, na którym opinię opiera, z wyłączeniem zeznań oskarżonej.

Chybione są zarzuty obrońcy, jakoby naruszono dyspozycję art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Uzasadnienie to zostało sporządzone zgodnie z dyspozycją w/w przepisów, nie pomija żadnych istotnych dowodów, jest szczegółowe, logiczne, odnosi się do całego materiału dowodowego będącego podstawą ustaleń faktycznych i pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Poza tym, uzasadnienie wyroku jest sprawozdaniem z procesu dochodzenia do rozstrzygnięcia i powodów dla których wydano takie a nie inne orzeczenie, a więc

powstaje później i niezależnie od samego wyroku, dlatego nawet gdyby doszło do jego wadliwego sporządzenia (co w tej sprawie nie miało miejsca), to i tak nie mogłoby to mieć wpływu na sam wyrok, który przecież wydawany jest wcześniej i o który w istocie chodzi (bo samo uzasadnienie ma przecież charakter wtórny do wyroku i zawartych w nim rozstrzygnięć).

Już we wcześniejszej części uzasadnienia wskazano, że chybione są zarzuty naruszenia art. 5 § 2 kpk, albowiem w tej sprawie nie ma nieusuniętych wątpliwości, gdyż zostały one rozwiane w drodze oceny dowodów, którą Sąd Okręgowy akceptuje. To, że skarżący się zgadzają się taką oceną dowodów nie oznacza, że zaszły okoliczności nakazujące stosowanie zasady in dubio pro reo.

Wniosek

Wniosek oskarżonej o niewinnienie

# zasadny

<p>( nie formułuje go wprost).</p> <p>Wniosek pełnomocnika o wyeliminowanie z opisu czynu przyczynienia się S. S. (1) do zaistniałego wypadku.</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Było to powyżej omówione.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>Zawarte w apelacji pełnomocnika zarzuty rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty są chybione. Pełnomocnik stawia je w oderwaniu od istotnego przyczynienia się pokrzywdzonego S. S. (1) do wypadku, w którym zarówno on sam, jak i pokrzywdzony C.</p>			

M. ponieśli śmierć.  
To przyczynienie się  
( mające charakter  
przyczynienia  
istotnego i  
znaczącego), oraz  
fakt niekaralności  
oskarżonej i  
przeproszenia przez  
nią pokrzywdzonych  
prowadzą do  
wniosku, że  
orzeczona wobec  
niej kara 3  
lat pozbawienia  
wolności i środek  
karny w postaci  
zakazu prowadzenia  
pojazdów  
mechanicznych na 3  
lata są wystarczająco  
surowe i nie  
ma powodów, aby  
sankcje te zaostrzać.  
Pamiętać przy tym  
należy, że w  
czasie odbywania  
kary pozbawienia  
wolności zakaz  
prowadzenia  
pojazdów  
mechanicznych nie  
będzie biegł, a  
oskarżona, jeżeli  
będzie chciała  
prowadzić pojazdy  
mechaniczne, będzie  
zmuszona ponownie  
uzyskać  
uprawnienia zdając  
egzamin na prawo  
jazdy. Co do  
argumentu  
zawartego w  
uzasadnieniu  
apelacji dotyczącego  
warunkowego  
przedterminowego  
zwolnienia  
oskarżonej po



<p>półtora roku odbywania orzeczonej kary pozbawienia wolności, to przecież oskarżonej nikt tego nie zagwarantował, po wskazanym okresie nabędzie ona prawo do ubiegania się o takie zwolnienie, co nie oznacza, że je uzyska ( a nawet wtedy będzie to się wiązało ze stosownym okresem próby). Oskarżona jest młodą, w chwili wydawania wyroku 23 - letnią kobietą, która dopiero co zmieniła stan cywilny i jest i progu dorosłego życia. Wykonanie przez nią kary 3 lat pozbawienia wolności będzie dla niej wystarczająco ciężką i surową odpłatą za popełniony czyn, na którą zasłużyła, ale której nie ma potrzeby zaostriżyć.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o podwyższenie kary pozbawienia wolności do 4 lat i zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do 5 lat.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Było to omówione		
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wyrok i zawarte w nim rozstrzygnięcia.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Było to omawiane.		

1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
1.9. <b>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
1.1.7. <b>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia i			

umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
2 i 3	<b>Co do kosztów postępowania odwoławczego</b> - obie apelacje okazały się bezzasadne, co oznacza, że każdy z apelantów ponosi koszty procesu związane z		

postępowaniem odwoławczym na zasadzie z art. 636 § 2 kpk w zw. z art. 633 kpk Oznacza to, że oskarżona i oskarżyciele posiłkowi wnoszący apelację ponoszą koszty procesu ( uzasadnione wydatki stron) związane z występowaniem w sprawie odpowiednio obrońcy i pełnomocnika we własnym zakresie.

Na podstawie art. 636 § 2 kpk w zw. z art. 633 kk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, na które złożyły się: 5 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z jej apelacją ( jest to 1/4 ryczałtu za doręczenia) oraz koszty opinii uzupełniającej biegłego sądowego S. S. (2) w kwocie 1553,83 zł oraz opłata za drugą instancję. Wydatki związane z w/w opinią uzupełniającą obciążają wyłącznie oskarżoną ( a

nie oskarżycieli posiłkowych w jakiegokolwiek części), albowiem to wyłącznie na skutek wniosków dowodowych obrońcy oskarżonej dopuszczono ten dowód na etapie odwoławczym, a że mimo to apelacja oskarżonej okazała się bezzasadna, musi ona ponieść konsekwencje finansowe takiego działania.

Oskarżona ma dom, samochód i kosztową biżuterię ( k. 302v ), jest w stanie ponieść te koszty bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania swojej osoby.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżycieli posiłkowych: A. S., M. G. i K. R. (1) od kosztów sądowych za drugą instancję, tj. od przypadającej na nich części wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym ( odpowiednio byłoby to po 5 zł na każdego z nich z tytułu 1/4 ryczałtu za doręczenia) oraz od opłaty za

	<p>drugą instancję, którą zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych można było ich obciążyć w związku z bezzasadnością apelacji ich pełnomocnika. Sąd Okręgowy kierował się tu zasadą słuszności, mając na uwadze fakt, że zasądzenie od nich takich kosztów pogłębiłoby ich poczucie krzywdy</p>	
7. <b>PODPIS</b>		

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	oskarżona		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	skazanie		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	



	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. <b>Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych A. S., K. R. (2), M. G.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Ustalenie przyczynienia się pokrzywdzonego S. S. (1), wymiar kary i środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.	
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana